

Trasiewice Stanisław 15-VI-46. kl. IV

Jak uczyłem się w czasie okupacji.

298

Z chwili wybuchu wojny miałem ukończonych 5 klas szkoły powsz. Krótko po my kapitulacji Warszawy, ok. dn. 15-X-39. porzuciłem uczęszczenie do 6 kl. szkoły powsz. Studia odbywała się w warunkach normalnych tzn. legalnie wobec okupanta. 6 kl. szk. powsz. ukończyłem w roku szkolnym 39/40 w Warszawie w szkole im. Gierzkiego. Do kl. 7 uczęszczałem również w tej szkole w następnym roku szkolnym t.j. 40/41 porabiając jednocześnie kl. I gimn. na kompletach tajnego nauczania tejże szkoły. Studia odbywała się w zespole 6 osób + profesor w lokalach prywatnych. Rok szkolny 41/42 miałem stracony i spędziłem go na wsi, gdzie nie miałem możliwości ~~kontynuacji~~ kontynuowania nauki. W następnym roku szkolnym t.j. 42/43 uczęszczałem do ogrodniczej szkoły zawodowej w Warszawie. Pierwszoklasistą tam byłem kl. II gimn. Studia odbywała się tam nie w zespole ale na normalnych godzinach szkolnych. Organizację i planie figurowały przedmioty zawodowe. Następnej klasy, t.j. III gimn. porabiałem w tym samym trybie w tejże szkole. Klasa ta

208
Pukonierystem w 2. szk. 43/44. Rok. szk. 44/45
stracilem ze względu na powstanie warszawskie, w którym
brałem czynny udział i na konsekwencje z tym związane,
i musiałem pracować na majątku niemieckim jako praktykant
rolny). Po wyzwoleniu kraju spod okupacji nie
mogłem również uciec się, gdyż po odnalezieniu rodzi-
ny zajęci byliśmy znalezieniem warunków dalszej egzyst-
encji. Naukę rozpoczęłem dopiero około połowy wrze-
snia, była ona jednak tylko dorywcza, tak, że III kl.
gimn. nie zdążyłem nawet dołączyć do niej.

Jeżeli chodzi o pomoc naukową, to kwestia ta
zasadniczo nie istniała, gdyż wszelkie podręczniki gimnazjal-
ne można było w Warszawie nabyć, bacznie w uciążliwych
sklepach, bacznie na ruchomych stoiskach. Oczywiście nie trzeba
dodać, że były to egzemplarze używane i dość drogie.

Trudno również mówić o jakiegokolwiek pomocy społec-
zeństwu, gdyż ze względu na to, że nauka ta była dość
ściśle zakonspirowana, tak, że poza rodzicami wzgl.
opiekunami mihi o niej nie siedział.

Jeżeli chodzi o charakterystykę zespołów i profse

210
sorów, to można powiedzieć, że w szkole górskiej
przeważały elementy ze sfery zamornej inteligencji i nie-
wielko, ziemianstwa. Natomiast w szkole zawodowej
w dużej większości byli synowie rzemieślników i robot-
ników (ok. 60%). Profesorowie w obu szkołach
byli siłami pierwszorzędymi i b. doświadczonymi. Pro-
fesorowie szkoły zawodowej rekrutowali się z ciała
profesorshipy gimn. i lic. im. Piękarskiej w Warszawie.

Instytut Liceum i Gimn.
im. M. Kopernika
w Toruniu